

TEDE, BIT JEST DELOREAN

Piszę rymy, robię bity
Gram koncerty, nagrywam płyty
Piszę rymy, robię bity
Gram koncerty

Bit jest Delorean, bit mnie wybitnie porwał
Rap to przemyt, kwitnie morda
Rap to przemysł, kwit jest morda
Ej, o co cały ten kwik jest morda?
Hm? Wracamy do korzeni? Nie żartuj
To linia startu, tej pięć dych na fart tu i baunsuj
Poczuj vibe tu tych czasów
Ty, na majku Tedas tu, wow
Mikrofon, nastuk, bit, instrumental
Iść drogą rapu i wbić im swój mental
Iść, ciągle iść i nie liczy się nic
To ta faza, jedna zasada jest święta

Piszę rymy, robię bity
Gram koncerty, nagrywam płyty
Piszę rymy, robię bity
Gram koncerty nagrywam płyty
Piszę rymy, robię bity
Gram koncerty nagrywam płyty
Piszę rymy, robię bity
Gram koncerty nagrywam płyty

Auto terenowe co nie unika (Verte?)
W środku gra nowe ESPEOERTE
Jest powodem przez który cierpisz jak Werter
Ziomek, oddychaj, se łykaj Vita Verde
Banknot, banknot, sianko, licz to
A kto rapem japę zamknął piczkom? Wyszło
Dziś ziom przelotową mam kosmiczną jakość
Wezmę se na smycz to, przekaż to tym łakom
Robię ziomek hip-hop, kopara opada
Zadymione wszystko w oparach od macha i blacha na odmuł
I mówię o trakach co nagram je w przyszłym tygodniu

Piszę rymy, robię bity
Gram koncerty, nagrywam płyty
Piszę rymy, robię bity
Gram koncerty nagrywam płyty
Piszę rymy, robię bity
Gram koncerty nagrywam płyty
Piszę rymy, robię bity
Gram koncerty nagrywam płyty